

Tomasz Szczygiel

Uniwersytet Śląski w Katowicach
ORCID: 0000-0002-7017-0000

**GŁOSA DO POSTANOWIENIA SĄDU NAJWYŻSZEGO
Z DNIA 15 STYCZNIA 2020 R., SYGN. I KZP 10/19¹**

Sąd Okręgowy w Krakowie w trybie art. 441 § 1 k.p.k. zadał Sądowi Najwyższemu następujące pytanie: „Czy po nowelizacji art. 233 k.k., tj. po dodaniu nowelą z 11 marca 2016 r. przepisu art. 233 § 1a k.k. zmianie uległ zakres podmiotowy tego typu czynu zabronionego, i czy zmianie uległy zasady odpowiedzialności za ów występki przedstawione m.in. w uchwale Sądu Najwyższego z 20 września 2007 r., sygn. akt I KZP 26/07”. Sąd Najwyższy postanowił odmówić podjęcia uchwały z przyczyn formalnych, jednak w uzasadnieniu odniósł się „na marginesie” (s. 6–18) do przedstawionego problemu. To ważny fakt, ponieważ dotychczas brakowało jakiegokolwiek orzeczenia Sądu Najwyższego w tym zakresie.

* * *

W analizowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy przedstawił dotychczasowe zapatrywania literatury i orzecznictwa na kwestie odpowiedzialności karnej z art. 233 k.k. w kontekście prawa do obrony. Mając na względzie wprowadzenie art. 233 § 1a k.k., zwrócił uwagę na następujące zagadnienia problemowe:

1. Czy zmiana ta – nowelizacja z 11 marca 2016 r. – zdezaktualizowała wyrażone w orzecznictwie stanowiska, według których nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań ten, kto umyślnie składa fałszywe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony nawet wtedy, gdy został pouczone o prawie odmowy odpowiedzi na pytania, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić go na odpowiedzialność karną?
2. Czy tego rodzaju rozwiązanie – zawężenie konstytucyjnego prawa do obrony na mocy ustawy zwykłej wprowadzającej art. 233 § 1a k.k. – jest zgodne z Konstytucją RP?

¹ Między złożeniem niniejszego tekstu do druku a jego publikacją Sąd Najwyższy odstąpił od kwestionowanej w niniejszej glosie praktyki. Zob. uchwała 7 sędziów SN z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 5/21.

3. Czy istnieje hipotetyczne niebezpieczeństwo nadużywania przez organy ścigania możliwości przesłuchiwania określonych osób w charakterze świadków zamiast w charakterze podejrzanych, aby uzyskać jakąkolwiek wskazówkę co do pożądanego kierunku prowadzonego postępowania?²

Odnosnie pierwszego zagadnienia Sąd Najwyższy podzielił stanowisko ustawodawcy, stwierdzając, że skoro ten zdecydował się potraktować składanie fałszywych zeznań w obawie przed odpowiedzialnością karną za uprzywilejowany typ przestępstwa z art. 233 k.k., to „oczywiste jest, że działanie sprawcy składającego fałszywe zeznania w obawie przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, nie może być już rozumiane jako działanie w omawianych okolicznościach [uchwały SN I KZP 12/91; I KZP 4/07; I KZP 26/07³ – przyp. T.S.] wyłączających bezprawność takiego zachowania”⁴. Sąd Najwyższy uznał zatem, że dotychczasowe orzecznictwo w tym zakresie straciło na aktualności. Co więcej, na poparcie swojego poglądu podkreślił – zdając się stosować *argumentum a maiori ad minus*, który zastosował również projektodawca – że odpowiedzialność karna za składanie fałszywych zeznań w obawie przed odpowiedzialnością karną nie powinna być kontestowana, skoro dopuszcza się nawet stosowanie środków przymusu bezpośredniego wobec osób podejrzanych w celu pobrania krwi, odcisków palców, wymazu ze śluzówki policzków lub innych wydzielin organizmu (art. 74 § 3a k.p.k.), a okoliczności w ten sposób stwierdzone bardzo często stanowią jedyny dowód winy⁵. Ponadto zauważył, że choć odmowa odpowiedzi na pytania w trybie art. 183 § 1 k.p.k. może zwrócić uwagę organów ścigania na okoliczności lub osoby, o których świadek nie chciałby zeznawać, to jednak nie oznacza to jeszcze dostarczenia jakiegokolwiek dowodu przeciwko zeznającemu. Sąd Najwyższy zaznaczył, że nawet jeżeli w efekcie tego zwrócenia uwagi

² Postanowienie SN z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. I KZP 10/19, <http://www.sn.pl/sprawy/SitePages/e-Sprawa.aspx?ItemSID=8495-7f5a1ca6-6b2d-4876-8dea-8e4526802be1&ListName=esprawa2019&Search=I%20KZP%2010/19> (10.02.2020).

³ W uchwale SN z dnia 20 czerwca 1991 r. (sygn. I KZP 12/91, Lex nr 20459) sąd wyraził pogląd, iż nie jest dopuszczalne skazanie sprawcy fałszywych zeznań za przestępstwo określone w art. 247 § 1 k.k. (obecnie art. 233 § 1 k.k.), jeżeli w postępowaniu karnym, w którym występował jako oskarżony, złożył je uprzednio w charakterze świadka co do okoliczności związanych z zarzucanym mu czynem. W uchwale z dnia 26 kwietnia 2007 r. (sygn. I KZP 4/07, Lex nr 244459) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nie ponosi odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1 k.k. osoba, która przesłuchana została w charakterze świadka wbrew wynikającemu z art. 313 § 1 k.p.k. nakazowi przesłuchania jej jako podejrzanego. W uchwale z dnia 20 września 2007 r. (sygn. I KZP 26/07, Lex nr 298949) Sąd Najwyższy stwierdził, że nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.), kto umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony (art. 6 k.p.k.).

⁴ Postanowienie SN z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. I KZP 10/19, s. 15.

⁵ Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, VIII kadencja, druk nr 207, <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=207> (29.01.2020), s. 20.

organy ścigania takie dowody rzeczywiście znajdują, to dzięki temu zostanie zrealizowany podstawowy cel procesu karnego, czyli wykrycie sprawcy przestępstwa i pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej (art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.)⁶.

Jeśli chodzi o zgodność omawianej nowelizacji z konstytucją, Sąd Najwyższy z jednej strony zauważył, że nie jest to przedmiotem jego postępowania, a z drugiej podkreślił, że Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, w której podnoszono, że nakazanie osobie przesłuchiwanej jako świadek mówić prawdę pod groźbą odpowiedzialności karnej może naruszać art. 42 ust. 2 Konstytucji RP⁷.

Jeśli chodzi z kolei o niebezpieczeństwo nieodpowiednich praktyk organów ścigania na gruncie art. 233 § 1a k.k., Sąd Najwyższy dostrzegł taką możliwość, ale jak stwierdził: „przy rozstrzygnięciu przedstawionego zagadnienia ograniczył się do strony prawnej zagadnienia, a nie do analizy możliwej praktyki w stosowaniu przyjętego przez ustawodawcę rozwiązania”⁸. I chociaż odmówił zasadniczej wykładni ustawy, to jednak zasugerował sądowi okręgowemu, że pouczenie z art. 233 § 2 k.k. powinno obejmować nie tylko § 1, ale również § 1a⁹.

Odnosząc się do powyższych argumentów, nie sposób uznać je za przekonujące i akceptowalne. Trudno bowiem nie zauważyć, że z jednej strony Sąd Najwyższy podziela stanowisko ustawodawcy odnośnie do potrzeby zapewnienia prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości poprzez wprowadzenie art. 233 § 1a k.k., a z drugiej dostrzega „hipotetyczne niebezpieczeństwo nadużywania przez organy ścigania możliwości przesłuchiwania określonych osób w charakterze świadków, zamiast w charakterze podejrzanych, aby uzyskać jakąkolwiek wskazówkę co do pożądanego kierunku prowadzonego postępowania”¹⁰. Co istotniejsze, Sąd Najwyższy uznaje, że ustawodawca, ustanawiając omawiany przepis, wprowadził zasadę, zgodnie z którą świadek – niezależnie od tego, czy powinien uzyskać w danej sprawie status podejrzanego – ma prawo jedynie do milczenia¹¹.

Sąd Najwyższy również jako argument przemawiający za akceptacją art. 233 § 1a k.k. wskazał za ustawodawcą na odstępstwo od obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść w postaci art. 74 § 2 k.p.k. Nie można podzielić tego rodzaju argumentu, art. 74 § 2 k.p.k. stanowi bowiem wyjątek, a czynności, którym może być poddana osoba podejrzana na tej podstawie prawnej (art. 74 § 3 i § 3a), mają charakter „nieodzownych” i polegają nie tyle na zmuszeniu osoby podejranej do samooskarżania się, co na utrwaleniu stanu faktycznego w postaci odcisków

⁶ Postanowienie SN z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. I KZP 10/19, s. 16.

⁷ *Ibidem*.

⁸ *Ibidem*, s. 17.

⁹ *Ibidem*, s. 14.

¹⁰ *Ibidem*, s. 17.

¹¹ *Ibidem*, s. 12.

palców, zawartości alkoholu we krwi itp., których występowanie jest niezależny od woli osoby podejrzanej. Nie można wyjątków z art. 74 § 2 k.p.k. zestawiać ze zmuszaniem do zeznawania przeciwko sobie pod groźbą odpowiedzialności karnej.

Zaakceptowanie argumentu Sądu Najwyższego oznaczałoby przyjęcie, że zmuszanie do zeznawania przeciwko sobie jest tak samo „nieodzowne” dla realizacji celu procesu karnego jak utrwalenie zawartości alkoholu we krwi czy pobranie odcisków palców w rozumieniu art. 74 § 2 k.p.k. Faktów z art. 74 § 2 k.p.k. nie można ustalić w inny sposób, czego nie można powiedzieć o ewentualnych okolicznościach wyjawionych podczas zeznań przez osobę podejrzaną. Mówiąc inaczej, wedle Sądu Najwyższego i ustawodawcy zeznania samooskarżające są „nieodzowne” dla dobra wymiaru sprawiedliwości. Trudno się z tym zgodzić, tym bardziej że takie podejście może w przyszłości przerodzić się w „potrzebę” wprowadzenia odpowiedzialności karnej z powodu fałszywych wyjaśnień, które też mogą być uznane za „nieodzowne” w sprawach poszlakowych, złożonych podmiotowo itp. Należy też wyrazić wątpliwość co do wykorzystania argumentu *a maiori ad minus*, ponieważ zmuszenie przesłuchiwanego do samooskarżania się wcale nie musi być uznane za mniejszą ingerencję w jego wolność niż przymusowe pobranie odcisków palców czy krwi.

Z powyższego wyłania się dość niepokojący obraz, zwłaszcza jeśli chodzi o pozycję procesową osób podejrzanych. Oto bowiem w trosce o wymiar sprawiedliwości osoby te – przesłuchiwane w charakterze świadka – nie mogą się bronić, podając nieprawdę lub ją zatajając, a jednocześnie organy ścigania nie muszą ich przesłuchiwać w charakterze podejrzanych, aby zapewnić im prawo do odmowy składania wyjaśnień, a nawet kłamstwa, ponieważ cel procesu (art. 2 k.p.k.) rzekomo uświęca środki (art. 233 § 1a k.k.). Co więcej, z argumentacji Sądu Najwyższego wynika, że niezależnie od tego, czy organy ścigania naruszają art. 313 k.p.k., to i tak zeznający fałszywie lub ukrywający prawdę poniesie odpowiedzialność z art. 233 § 1a k.k., ponieważ przysługuje mu jedynie prawo do milczenia. To z kolei oznacza, że nawet uchwała z dnia 26 kwietnia 2007 r. (sygn. I KZP 4/07, Lex nr 244459), w której Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nie ponosi odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1 k.k. osoba, która została przesłuchana w charakterze świadka wbrew wynikającemu z art. 313 § 1 k.p.k. nakazowi przesłuchania jej jako podejrzanego, straciła na aktualności¹². Z takim stanowiskiem nie można się zgodzić.

¹² „W świetle wprowadzenia art. 233 § 1a k.k., wydają się tracić aktualność wyrażane w orzecznictwie poglądy, że nie ponosi odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1 k.k., osoba, która przesłuchana została w charakterze świadka wbrew wynikającemu z art. 313 § 1 k.p.k., nakazowi przesłuchania jej jako podejrzanego (...). Podobnie wątpliwe może stać się stanowisko Sądu Najwyższego, że nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.), kto umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony (art. 6 k.p.k.)”. A. Herzog [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2018, s. 1582.

Można bowiem jeszcze zrozumieć krytyczne odniesienia do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r. (sygn. I KZP 26/07) określającej bardzo szeroki zakres bezkarności fałszywych zeznań, choć autor niniejszej glosy podziela stanowisko w niej wyrażone – to jednak trudno racjonalnie kwestionować wykładnię, której dokonał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 kwietnia 2007 r., i to niezależnie od treści art. 233 § 1a k.k. i intencji ustawodawcy. Wyrażony w niej pogląd stanowi wyraz gwarancyjnego podejścia do sytuacji prawnej każdego uczestnika postępowania niezależnie od statusu procesowego¹³. W państwie praworządnym nie może być bowiem sytuacji, że stanowiące naruszenie przepisów prawa postępowanie organów ścigania może skutkować odpowiedzialnością karną obywatela za fałszywe zeznania tylko dlatego, że pozbawiając go formalnie statusu podejrzanego, dąży się do tego aby – jak to stwierdził Sąd Najwyższy w komentowanym orzeczeniu – „uzyskać jakąkolwiek wskazówkę co do pożądanego kierunku prowadzonego postępowania”¹⁴. Prowadząca do tego wykładnia językowa i autentyczna art. 233 § 1a k.k., dokonana przez Sąd Najwyższy, niewątpliwie godzi w art. 2, art. 42 ust. 2 Konstytucji RP. I choć Sąd Najwyższy zastrzega, że poddał analizie art. 233 § 1a k.k. tylko z punktu widzenia teoretycznego, to jednak powinien dostrzec, że efekty wykładni językowej wspartej wykładnią autentyczną prowadzą do rezultatu trudnego do zaakceptowania z punktu widzenia wykładni systemowej właśnie w odniesieniu do rozwiązań procesowych i konstytucyjnych¹⁵. Nawet zwolennicy nowelizacji k.k. z 11 marca 2016 r. podkreślają, że nie może być mowy o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania w sytuacji naruszenia obowiązku przedstawienia

¹³ Cytując fragment komentarza M. Szewczyk: „W uchwale z 26.04.2007 r., I KZP 4/07 – dokonując zasadniczej wykładni ustawy, w odpowiedzi na zapytanie prawne sądu, «czy osobie, której zachowanie jest przedmiotem postępowania przygotowawczego zakończonego w fazie *in rem*, przysługuje prawo do obrony w tym postępowaniu polegające na możliwości składania fałszywych zeznań na okoliczności tego zachowania wyłączające odpowiedzialność karną z art. 233 § 1, czy też prawo do obrony na tym etapie postępowania karnego może być realizowane jedynie w wyniku skorzystania z uprawnienia określonego w art. 183 k.p.k.» – Sąd Najwyższy uchwalił, że: «Nie ponosi odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1 osoba, która przesłuchana została w charakterze świadka wbrew wynikającemu z art. 313 § 1 k.p.k. nakazowi przesłuchania jej jako podejrzanego». W uzasadnieniu cytowanej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że prawo do obrony wynikające z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP dotyczy wszystkich stadiów postępowania, a zawarty w tym przepisie zwrot: «każdy, przeciwko komu» nie musi oznaczać, że prawo to przysługuje wyłącznie od fazy *in personam* postępowania przygotowawczego, bo proces karny posługuje się nie tylko pojęciem podejrzanego, lecz także pojęciem osoby podejranej. Jeżeli więc konstytucyjne prawo do obrony dotyczy wszystkich stadiów postępowania, to prawo to powinno służyć również osobie faktycznie – a nie tylko formalnie – podejranej. Do tego poglądu Sądu Najwyższego należy się przyłączyć”. M. Szewczyk, komentarz do art. 233 Kodeksu karnego, Lex (28.01.2020).

¹⁴ Postanowienie SN z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. I KZP 10/19, s. 17.

¹⁵ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006, s. 69–71.

zarzutów¹⁶. Inne stanowisko oznaczałoby, że podział postępowania na fazę *in rem* i *in personam* nie ma znaczenia, a status podejrzanego i wynikające z niego prawa zależą od konkretnej sytuacji i decyzji organu procesowego.

Jednocześnie przez pryzmat komentowanego orzeczenia przebrzmiewa dość zachowawcza postawa Sądu Najwyższego, jeżeli chodzi o ewentualną sprzeczność art. 233 § 1a k.k. z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP. I chociaż sąd ten wyraźnie stwierdził, że nie jest kompetentny do dokonywania oceny zgodności art. 233 § 1a k.k. z Konstytucją RP, to jednak trudno zaakceptować brak podjęcia próby dokonania wykładni w zgodzie z aktem najwyższej rangi. Wykładnia tego rodzaju jest obowiązkiem każdego organu dokonującego interpretacji prawa¹⁷. To w konsekwencji oznaczałoby konieczność zajęcia stanowiska w zakresie aktualności uchwały I KZP 4/07.

Warto wskazać, że sądy niższego szczebla tego rodzaju zahamowań co do niekonstytucyjności językowego rozumienia art. 233 § 1a k.k. nie przejawiają, uznając przesłuchanie w charakterze świadka w warunkach spełnienia przesłanek z art. 313 k.p.k. oraz pociąganie następnie do odpowiedzialności za złożone w tej sytuacji fałszywe zeznania za niedopuszczalne jako „swoiste sprawdzenie prawdomówności, a nawet prowokowanie do podania informacji (...), które w przyszłości będą mogły stanowić podstawę do przedstawienia zarzutów z art. 233 § 1a k.k.”, oraz „nadużycie przepisów prawa”¹⁸. Co więcej, w najnowszej literaturze i orzecznictwie występuje wyraźne stanowisko, że wprowadzenie art. 233 § 1a k.k. nie wpłynęło w ogóle na dotychczasowe – konstytucyjnie gwarantowane – rozumienie prawa do obrony w kontekście odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań¹⁹.

¹⁶ „Wydaje się, że regulacja co do zasady nie narusza norm konstytucyjnych, jak i konwencyjnych. Za sprzeczne z obowiązującymi standardami w dalszym ciągu uznać jednak należy przesłuchanie sprawcy przestępstwa w charakterze świadka, mimo że zgromadzony materiał dowodowy uzasadnia przedstawienie mu zarzutu”. M.J. Szewczyk, *Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą sprawcy lub jego najbliższym (art. 233 § 1a KK)*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 9, s. 154.

¹⁷ L. Morawski, *Zasady wykładni...*, s. 114.

¹⁸ Wyrok SR w Skarżysku-Kamiennej z dnia 7 lipca 2017 r., sygn. II K 82/17, [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/152005350001006_II_K_000082_2017_Uz_2017-07-25_002](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/152005350001006_II_K_000082_2017_Uz_2017-07-25_002) (29.01.2020); wyrok SR w Kętrzynie II Wydział Karny z dnia 14 marca 2019 r., sygn. II K 229/18, [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/150515150001006_II_K_000229_2018_Uz_2019-03-14_002](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/150515150001006_II_K_000229_2018_Uz_2019-03-14_002) (29.01.2020); wyrok SO w Kielcach IX Wydział Karny Odwoławczy z dnia 10 grudnia 2018 r., sygn. IX Ka 1677/18, Legalis nr 2050548, [http://www.orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/152005000004506_IX_Ka_001677_2018_Uz_2018-12-10_002](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/152005000004506_IX_Ka_001677_2018_Uz_2018-12-10_002) (29.01.2020), s. 1–5; wyrok SO w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy z dnia 22 maja 2018 r., sygn. IV Ka 358/18, Legalis nr 2111424, www.orzeczenia.ms.gov.pl (29.01.2020), s. 3.

¹⁹ Wyrok SA w Gdańsku II Wydział Karny z dnia 21 kwietnia 2017 r., sygn. II AKa 66/17, [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/151000000001006_II_AKa_000066_2017_Uz_2017-04-21_002](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/151000000001006_II_AKa_000066_2017_Uz_2017-04-21_002) (29.01.2020); wyrok SR w Giżycku z dnia 21 marca 2019 r., sygn. V K 110/18, <http://orzeczenia.ms.gov.pl>

Wskazówka Sądu Najwyższego, że dla przyjęcia odpowiedzialności z art. 233 § 1a k.k. niezbędne jest także pouczenie o treści tego przepisu, nie rozwiązuje zatem problemu. Wciąż jednak wątpliwe jest, czy wprowadzając art. 233 § 1a k.k., ustawodawca miał w ogóle taką możliwość, aby tak dalece wpłynąć na zakres konstytucyjnie gwarantowanego każdemu prawa do obrony, aby wręcz pozbawiać go prawa do statusu podejrzanego. Konkretnie jednak pytanie brzmi: Jak zdaniem Sądu Najwyższego kształtuje się odpowiedzialność karna zeznającego nieprawdę lub zatajającego prawdę świadka – pouczonego o treści art. 233 § 1a k.k., art. 182 k.p.k. i art. 183 k.p.k, któremu w świetle materiałów sprawy przysługiwało prawo do statusu podejrzanego (art. 313 k.p.k.)? Czy nadal, zeznając nieprawdę lub zatajając prawdę, taki świadek znajduje się w sytuacji kontratypowej, czy nie? Jaka jest podstawa prawna prawa do milczenia oraz z jakiego przepisu wynika obowiązek pouczenia o tym prawie?

Należy postulować, aby Sąd Najwyższy zajął zdecydowane stanowisko odnośnie do tej kwestii. Brak wiążącej uchwały może pogłębiać niejednorodność w podejściu do postrzegania zakresu prawa do obrony w kontekście odpowiedzialności z art. 233 § 1a k.k.

Bibliografia

- Herzog A. [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2018.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006.
- Szewczyk M., komentarz do art. 233 Kodeksu karnego, Lex (28.01.2020).
- Szewczyk M.J., *Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą sprawcy lub jego najbliższemu (art. 233 § 1a KK)*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 9.
- Tarapata S., Zakrzewski P., *Czy to koniec sporu dotyczącego kwestii ponoszenia odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań przez sprawcę uprzednio popełnionego przestępstwa? Rzecz o wykładni znamion typu czynu zabronionego z art. 233 § 1a k.k.* [w:] *Zmodyfikowane typy przestępstwa w teorii i praktyce sądowej*, red. J. Giezek, J. Brzezińska, Warszawa 2017.
- Zagiczek P., *Nowe typy uprzywilejowane przestępstw składania fałszywych zeznań i fałszywych opinii* [w:] *Zmodyfikowane typy przestępstwa w teorii i praktyce sądowej*, red. J. Giezek, J. Brzezińska, Warszawa 2017.

ms.gov.pl/content/\$N/150515100522506_V_K_000110_2018_Uz_2019-03-21_001 (29.01.2020); wyrok SR w Giżycku z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. VK 159/19, [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/150515100522506_V_K_000159_2018_Uz_2019-04-18_001](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/150515100522506_V_K_000159_2018_Uz_2019-04-18_001) (28.01.2020). Zob. szerzej: S. Tarapata, P. Zakrzewski, *Czy to koniec sporu dotyczącego kwestii ponoszenia odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań przez sprawcę uprzednio popełnionego przestępstwa? Rzecz o wykładni znamion typu czynu zabronionego z art. 233 § 1a k.k.* [w:] *Zmodyfikowane typy przestępstwa w teorii i praktyce sądowej*, red. J. Giezek, J. Brzezińska, Warszawa 2017, s. 417; P. Zagiczek, *Nowe typy uprzywilejowane przestępstw składania fałszywych zeznań i fałszywych opinii* [w:] *Zmodyfikowane typy przestępstwa w teorii i praktyce sądowej*, red. J. Giezek, J. Brzezińska, Warszawa 2017, s. 444.

Streszczenie

Postanowienie dotyczy kwestii odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 233 § 1a k.k. w kontekście jego wpływu na rozumienie prawa do obrony. Autor glosy krytycznie odnosi się do stanowiska, że wprowadzony nowelizacją z 11 marca 2016 r. art. 233 § 1a k.k. nie budzi wątpliwości jako wprowadzający „jedynie uprzywilejowany typ przestępstwa fałszywych zeznań”. Istniejące wątpliwości co do charakteru i zakresu nowego uregulowania mogą bowiem nie tylko wpływać na treść prawa do obrony, ale co ważniejsze – skutkować negatywną praktyką organów ścigania przekonanych o „instrukcyjnym” charakterze art. 313 k.p.k.

Słowa kluczowe: postanowienie, fałszywe zeznania, prawo do obrony

GLOSS TO THE DECISION OF THE SUPREME COURT OF 15 JANUARY 2020, I KZP 10/19

Summary

The commented judgment concerns the issue of criminal liability for false testimony under Art. 233 § 1a of the Penal Code, in the context of its impact on the understanding of the rights of the defence. The author of the gloss is critical of the position that the amendment of 11 March 2016, Art. 233 § 1a of the Criminal Code, does not raise any doubts as introducing “only the privileged type of the crime of perjury”.

Existing doubts about the nature and scope of the new regulation may not only affect the content of the rights of the defence but, more importantly, result in a harmful practice of law enforcement agencies convinced of the “instructional” nature of the Civil Procedure Code Art. 313.

Keywords: decision, false testimony, right of defence